

01.09.2026

Damian Szacawa

Islandia odrzuca wznowienie negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską

słowa kluczowe: Islandia, referendum, Unia Europejska, rybołówstwo, Arktyka

29 sierpnia 2026 r. w referendum Islandczycy odrzucili propozycję wznowienia negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską. Przeciw głosowało 52,8% obywateli (118 040 osób), za – 47,2% (105 399 osób), przy frekwencji wynoszącej 82,6%. Wynik ma charakter doradczy, ale rząd Kristrún Frostadóttir zapowiedział, że go uszanuje i nie wznowi negocjacji do końca kadencji w 2028 r. Natomiast o formalnym wycofaniu wniosku akcesyjnego z 2009 r. zdecyduje parlament (Althing). O rezultacie głosowania przesądził stosunek Islandczyków do kwestii rybołówstwa, a nie bezpieczeństwo, choć to właśnie ta druga kwestia skłoniła rząd do przyspieszenia referendum z 2027 na 2026 r.

1

Wynik ujawnił wyraźny podział terytorialny. W obu okręgach stołecznych za wznowieniem negocjacji opowiedziała się większość głosujących (Reykjavík Północ – 57,5%, Reykjavík Południe – 54,5%). Natomiast obywatele z obszarów wiejskich, często pracownicy zatrudnieni w sektorach rybołówstwa i rolnictwa, głosowali zdecydowanie przeciwko temu. Za tym podziałem stały stanowiska organizacji branżowych. Przedstawiciele Związku Przedsiębiorstw Rybołówstwa (Samtök fyrirtækja í sjávarútvegi, SFS) dowodzili, że akcesja przeniosłaby zwierzchnictwo nad zasobami ryb na UE oraz zniosłaby islandzkie odstępstwo od EOG, pozwalające utrzymać limit 25% zagranicznej własności w sektorze. Dyrektor wykonawcza Heiðrún Lind Marteinsdóttir stwierdziła, że branża zaakceptowałaby negocjacje, gdyby rząd wcześniej określił jasne cele negocjacyjne i wyznaczył czerwoną linię w sprawie własności zasobów¹. Zdecydowane stanowisko zajęli rolnicy – 95% delegatów tegorocznego Kongresu Rolniczego (Búnaðarþing) przyjęło uchwałę przeciw członkostwu i przeciw wznowieniu negocjacji².

Frekwencja była wyższa niż podczas ostatnich wyborów parlamentarnych z 2024 r. (80,2%). Islandia rzadko sięga po referenda – było to dziewiąte głosowanie tego typu w historii kraju i czwarte od proklamowania republiki w 1944 r. Na mobilizację społeczeństwa wpłynęły trzy czynniki: wyjątkowość samej instytucji referendum w islandzkiej praktyce ustrojowej, retoryka „teraz albo nigdy” stosowana przez rząd oraz sondaże, które do końca mieściły się w granicach błędu statystycznego (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1678).

¹ L. Arnardóttir, *Ekki mótfallin aðildarviðræðum væru samningsmarkmið skýrari*, <https://www.visir.is/g/20262919502d/ekki-motfallin-adildarviðraedum-vaeru-samningsmarkmid-skyrari>, [01.09.2026].

² A. Sæberg, *Bændur segja nei*, <https://www.visir.is/g/20262921128d/baendur-segja-nei> [01.09.2026]

Wnioski

- Relacje Islandii z UE nie zmieniają się. Islandia pozostaje w Europejskim Obszarze Gospodarczym (od 1994 r.) i strefie Schengen (od 2001 r.), uczestniczy w jednolitym rynku, w swobodzie przepływu osób, towarów, usług i kapitału oraz w systemie dublińskim. Poza EOG pozostają: wspólna polityka rybołówstwa i rolna, unia celna, wspólna polityka handlowa i unia walutowa. Referendum dotyczyło wyłącznie mandatu do rozmów o wejściu w te obszary. Oznacza to, że w dalszym ciągu Islandia stosuje znaczącą większość prawa unijnego bez udziału w jego stanowieniu.
- Premier Kristrún Frostadóttir zapowiedziała, że temat akcesji do UE nie wróci na agendę do 2028 r. i prawdopodobnie nie stanie się tematem wiodącym przed kolejnymi wyborami. Rząd się utrzyma, choć koalicja trzech partii o rozbieżnych stanowiskach wobec UE wychodzi z głosowania osłabiona. Premier buduje przekaz o dotrzymaniu obietnicy, w przeciwieństwie do agrarnego rządu Sigmundura Davíða Gunnlaugssona, który zawiesił negocjacje w latach 2013-2015 bez referendum. Kolejnym polem sporu będzie debata w Althingu nad wnioskiem z 2009 r. Jego utrzymanie pozostawi otwartą ścieżkę powrotu do rozmów, z kolei wycofanie będzie oznaczać konieczność rozpoczęcia procedury od początku.
- Minister spraw zagranicznych Þorgerður Katrín Gunnarsdóttir potwierdziła po ogłoszeniu wyników, że rząd przyspieszył referendum ze względu na zmianę sytuacji międzynarodowej. Nieprzewidywalność USA nie oznacza jednak automatycznego przybliżenia do UE państw europejskich pozostających poza nią (np. Norwegii). W konsekwencji w państwie bez armii, sąsiadującym z Grenlandią i zależnym od amerykańskich gwarancji, o ostatecznym wyniku zdecydowały argumenty gospodarcze i tożsamościowe, a nie kwestie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.
- Komisja Europejska sygnalizowała gotowość do kompromisu w trakcie negocjacji akcesyjnych – komisarz ds. rybołówstwa Costas Kadiś wskazywał wiosną 2026 r. na możliwość wyjątków dla Islandii³, a komisarz ds. rozszerzenia Marta Kos deklarowała, że negocjacje uwzględniają specyfikę każdego kandydata⁴. Islandczycy nie uwierzyli w trwałość ewentualnych ustępstw, tym bardziej że podobnych wyjątków od wspólnej polityki rybołówstwa zaczęły domagać się inne państwa wyspiarskie (m.in. Irlandia). W dłuższej perspektywie mogłoby to oznaczać odejście od wspomnianej elastyczności na początku negocjacji oraz konieczność współdzielenia kontroli nad zasobami naturalnymi.
- Komisja Europejska straciła argument, który zamierzała wykorzystać w polityce rozszerzenia. Islandia byłaby pierwszym od 1995 r. zamożnym płatnikiem netto przyjmowanym do Unii, a unijni dyplomaci planowali przedstawiać jej akcesję jako dowód skuteczności rozszerzenia. Ułatwiłoby to sceptycznym stolicom zgodę na przyjęcie państw uboższych z Bałkanów Zachodnich i Europy Wschodniej (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 1534). Dodatkowo możliwość dopuszczenia przez KE sektorowych ustępstw w dziedzinie uznawanej dotąd za niepodlegającą negocjacji może być wykorzystana przez inne państwa kandydujące do UE.
- Obecna sytuacja oznacza również brak zmiany w pozycji UE w Arktyce. Islandia opiera swoje bezpieczeństwo wyłącznie na członkostwie w NATO i umowie obronnej z USA z 1951 r., nie dysponując własnymi siłami zbrojnymi. Luka GIUK (przejście morskie między Grenlandią, Islandią a Wielką Brytanią) pozostaje poza unijnymi ramami instytucjonalnymi. Dzieje się to w momencie, gdy UE rewiduje politykę

³ M. Novik, *Brussels set to lure Iceland into EU with fishing policy exceptions*, <https://www.ft.com/content/eea7f28b-2c4e-44b9-8c52-8723741b18a7?syn-25a6b1a6=1> [31.08.2026].

⁴ E. Wax, M. Lund Nielsen, *Iceland could join EU by 2028, says enlargement Chief*, <https://www.euractiv.com/news/iceland-could-join-eu-by-2028-says-enlargement-chief/> [31.08.2026].

arktyczną z 2021 r. (nowy dokument spodziewany jest jesienią 2026 r.). Rewizja utrzymuje dotychczasowe priorytety – klimat, zrównoważony rozwój, badania naukowe – i dodaje bezpieczeństwo, obronność, łączność oraz bezpieczeństwo gospodarcze.

- Sytuacja Polaków na Islandii pozostaje bez zmian. Polacy stanowią największą grupę cudzoziemców na wyspie – ponad 20 tys. osób, ok. 5-6% ludności kraju. Swobodę pobytu i pracy zapewnia im członkostwo Islandii w EOG, więc akcesja do UE nie rozszerzyłaby ich uprawnień. Dla Polski nie zmieniają się także ramy współpracy z Islandią w obrębie struktur regionalnych (RPMB, NB8+).